

# Tonę

Maryla Rodowicz

2x

Tonę w barze złym  
Tonę w długim spisie win  
Ja tonę, tonę w barze złym  
I dobrze jest mi z tym

Tonę w suchym piasku plaż  
W białozielonych płomieniach brzasku  
Ukrywam przed miastem twarz  
Czekam aż utonę

Tonę w nocnym szumie gwiazd  
W zatokach nieznanych miasta  
Tracę czas, tracę czas  
I tonę

W pustkowiach pluszowych kin  
W szpargałach, balowych maskach  
W splątanym łańcuchu szyn  
Czekam aż utonę

A tak przywrócić chciałabym  
Tobie i sobie koronę  
A ja czekam w barze złym  
I tonę